

Milan Badelj jest jednym z piłkarzy łączonych w ostatnim czasie z Romą. Chorwat mógłby zasilić zespół Giallorossich latem za darmo, po wygaśnięciu umowy z Fiorentiną.

Taką opcję potwierdza dyrektor generalny Fiorentiny, Corvino, w wywiadzie dla *Gazzetta dello Sport*:

- Ja i mój dyrektor sportowy Carlo Freitas mamy z Badeljem świetne relacje i proponujemy mu odnowienie umowy. Jednak jeśli odejdzie, według mnie trafi do Romy. Uwaga. Nie potrzebujemy sprzedawać na siłę. To samo tyczy się Chiesy. Rodzina Della Valle kocha Fiorentinę i w przeszłości powiedzieli "nie" sprzedażom Toniego i Mutu, gdy te wydawały się już faktem. Sytuacja się zmieniła. Wówczas przyszedłem do klubu z 40 mln euro na minusie i wypłatami na poziomie prawie 70 mln. Teraz z kolei finanse są w porządku, a wynagrodzenia na poziomie około 38 mln.

Badelj powinien zająć latem w Romie miejsce Gonalonsa, który nie spisuje się najlepiej w zespole Giallorossich.

Autor: abruzzi